

KONSTANTY CZERNIEWSKI
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
Warszawa

ETAP OBSERWACJI W BADANIACH EKONOMICZNO-ROLNICZYCH

Klasyfikacja i analiza metodyki badań ekonomiczno-rolniczych jako całości, czyli przy ujęciu wszystkich etapów tych badań, przerasta ramy jednego opracowania charakteru artykułowego. Dlatego porzucamy na przedstawieniu wyjściowego etapu tych badań, a mianowicie etapu obserwacji zjawiska, pokazując jednak na wstępie, w krótkim ujęciu, miejsce jakie zajmuje ten etap w całości badania naukowego. Nie sposób pozostać ciągle w ramach samej tylko obserwacji i dlatego omówione są niektóre zagadnienia sprzężone z właściwym tematem, a mające niekiedy charakter chyba użytecznej dygresji. Wiążą się jednak one z praktyką naszej badawczo-naukowej rzeczywistości.

Warunkiem realizacji podstawowych i stosowanych badań naukowych jest użycie metod badawczych w węższym tego słowa znaczeniu, (tzn. szczegółowych sposobów poznawania prawdy (inaczej metod roboczych).

W dziedzinie nauk społecznych nauki ekonomiczne (obok filozoficznych, historycznych, pedagogicznych) a w tym i ekonomiczno-rolnicze mają swoje specyficzne właściwości, które wymagają odpowiednio dostosowanej metodyki badań, zależnej od cech obiektu badanego. „Nauka jest funkcją metody” pisze J. Peter¹, czyli „im lepsza jest metoda, tym lepsze są możliwości postępu badań naukowych, czyli postępu w poznawaniu prawdy”. „W następstwie, tym lepsze lub gorsze są rzeczywiste osiągnięcia nauki”.

Należy więc sądzić, że ukształtowanie pewnego poglądu na metodykę badań ekonomiczno-rolniczych w sposób bardziej niż dotąd skoordynowany przyczynić się może do zacieśnienia współpracy między poszczególnymi dyscyplinami ekonomiczno-rolniczymi. A takie m. in. zadanie stawiane jest obecnie coraz silniej pracownikom nauki, gdy np. mowa jest o potrzebie przełamywania separatyzmów poszczególnych środowisk i poszczególnych dyscyplin naukowych.

Mówiąc o metodyce etapu obserwacji badań ekonomiczno-rolniczych należy wprawdzie ustalić pewne pojęcia, względnie założyć umowne, robocze określenia.

¹ J. Peter: Praca naukowa, Katowice, 1960.

Spośród trzech podstawowych składników metody naukowej — w szerszym tego słowa znaczeniu — jakimi są¹ 1) poszukiwanie i krytyka literatury przedmiotu, 2) zastosowanie metod roboczych, czyli dokonanie badania celem pozyskania materiału naukowego i 3) opracowanie materiału naukowego, czyli analiza i ustalenie wyników, omawiany etap obserwacji składnika drugiego.

Te trzy składniki, warunkujące naukowe poznawanie rzeczywistości, mogą chyba jednocześnie definiować co jest naukowym poznawaniem prawdy. Przecież inteligentny przyrządek dziennikarski lub rzeczowe informacje chłopca też stanowią wkład do poznania prawdy, nie reprezentują jednak jeszcze pełnej metody i nie są badaniem naukowym.

Akcentując w dalszych rozważaniach konieczność ostrożności przy uogólnianiu niektórych badań częściowych na większe zbiorowości niż zbadana, nie uważamy oczywiście badań nie służących do szerszych uogólnień, za nie naukowe. Praca naukowa bowiem to przede wszystkim poznawanie zarówno większych jak i mniejszych fragmentów rzeczywistości. Ale nie każda metoda etapu obserwacji upowaznia do obiektywnych uogólnień.

Chcemy jeszcze odróżnić, dla jasności wywodów, metody myślenia od metod badań. Metody myślenia jak porównywanie, przeciwstawianie, indukcja, dedukcja, analogia itp. są w swej istocie bardziej stabilne, choć oczywiście nie stoją w miejscu, i bardziej uniwersalne, służą wszystkim celom poznawczym. Metody badań natomiast związane są silniej z obiektem badania i zmieniają się, doskonalą wraz z rozwojem i przemianami badanej rzeczywistości. Zarówno jedne jak i drugie są nieodzownym i powiązaniem warunkiem badania naukowego.

W ramach dość powszechnie przyjętych pojęć takich metod badań jak obserwacyjne, eksperymentalne, krytyki źródłowej, analizy logicznej itd., które nazwiemy ramowymi, widzimy metody szczególne, które umownie, jako naszą konwencję, omówimy pod mianem „metodyki”. Metodyka ta dotyczyć będzie przede wszystkim różnych sposobów poznawania prawdy na pierwszym jej etapie — obserwacji, właściwej przede wszystkim naukom ekonomicznym. Czyli jako metodykę rozumiemy klasyfikację i specyficzne właściwości naukowych sposobów poznawania zbiorowości rolniczych na etapie obserwacji. Inaczej mówiąc będzie to zbiór metod roboczych.

Wspomniana obserwacja w sensie techniczno-czynnościowym leży u podstaw wszelkich metod, a w tym i eksperymentalnej. Obserwacja jako metoda robocza będzie procesem spostrzegania celowego. Badacz nie zmienia tu zjawiska, jest w tym sensie pozycją bierną. W rozważaniach naszych ograniczamy się do etapu badania, polegającego na zdobywaniu pierwotnego, wyjściowego materiału naukowego.

Wspominając ogólnie o metodach pozwalamy sobie na małą dygresję. Czy każda metoda jest naukowa? Odpowiadamy słowami R. Manteuffla: „Metoda jest naukowa, jeśli pozwala na wykrycie obiektywnej prawdy, chociażby była jak najbardziej prosta i jak najbardziej zrozumiała dla każdego²”. W tej tak słusznej i prostej definicji tkwi, według naszej

¹ J. Peter: cit. op.

² R. Manteuffel: Badania ekonomiczno-rolnicze a potrzeby rolnictwa, Nowe Rolnictwo, nr 1/1962.

interpretacji, dużo goryczy. Bowiem są badacze, którzy nie tak pojmują istotę procesu naukowego i sposobów prezentacji wyników badania. Naukowość metody zatem to nie jej złożoność, zawikłaność i filigranowość zastosowanej aparatury analitycznej, lecz obiektywizm i prawdziwość wyników udowodnione przez badacza.

Jako badanie rozumiemy z kolei — w naszym przypadku — etap obserwacji lub pośredniego kontaktu (obserwacji) z materiałem wtórnym, służący pozyskaniu podstawowego materiału pierwotnego. Omawiany etap poprzedza i warunkuje wszelkie dalsze etapy badania ekonomiczno-rolniczego już charakteru analityczno-przetwórczego, jak np. 10 ważniejszych metod, podanych przez R. Manteuffla¹ a mających zastosowanie przy racjonalizacji gospodarstw.

Podobnie np. metoda modelowa, której rola w poznawaniu rolnictwa ma już inny charakter, wychodzący daleko poza ramy etapu wyjściowej obserwacji. Służy ona bowiem w dużym stopniu celom analitycznym i planistycznym, zespalając w sobie zarówno racjonalistyczne jak i empiryczne elementy myślenia poznawczego. Elementy empiryczne budowy modelu wynikają bowiem ze znajomości elementarnych faktów, które są tu tworzywem, zaś sama koncepcja budowy właściwej konstrukcji z posiadanego tworzywa ma w sobie wiele cech myślenia spekulatywnego. W rezultacie empiria jest czymś bardziej wyjściowym i hierarchicznie pierwotniejszym.

Tyle co do terminów „metodyka” i „badanie”. Jako sferę badań ER przyjmujemy zakres działalności naukowo-badawczej dyscyplin ekonomiczno-rolniczych podanych w podziale umownym w referacie W. Nowickiego². Z tym oczywiście, że tematyka badań ER jeśli nie występuje, to winna występować i w dziedzinie dyscyplin techniczno-rolniczych, co podkreślał m. in. minister Jagielski przy ocenie planu rolniczych prac naukowo-badawczych.

Wspomnieć też z kolei trzeba o wieloznaczności słowa „nauka” o czym m. in. wspomina Kotarbiński w swoich „Elementach teorii poznania...” (1961). A zatem nauka jako zbiór metod badawczych i nauka jako zbiór prawd poznanych. Pierwsze jako kategoria „funkcjonalna”, którą właśnie się zajmujemy, i drugie jako kategoria „statyczna”. Są to zresztą zbiory (czy funkcje) w pewnym sensie współzależne. Metody służą poznawaniu prawdy i bez tego są martwe i niepotrzebne, a prawdy nie mogą być obiektywnie poznane bez użycia metod badawczych. Różne są tylko proporcje w jakich te dwie funkcje występują w poszczególnych dyscyplinach. Niedobrze jeśli funkcja zbioru metod przerasta funkcję zbioru prawd poznanych, oznacza to bowiem brak użytecznego materiału dla praktyki, która nie korzysta ze zbioru nie stosowanych metod. Np. w statystyce rolniczej poważne miejsce zajmuje funkcja tworzenia zbioru metod badania masowego, m. in. dla potrzeb innych dyscyplin. Ale zarazem praktyczna statystyka rolnicza tworzy zbiór prawd poznanych, obrazujących duże zbiorowości poprzez ich cechy elementarne, a teraz coraz poważniejsze miejsce zajmuje funkcja statystyki syntezującej w formie materiałowych i synte-

¹ R. Manteuffel: Metody i stan badań nad racjonalizacją gospodarstw rolniczych, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 2/1962.

² W. Nowicki: Ocena osiągnięć nauk ekonomiczno-rolniczych, Postępy Nauk Rolniczych, Zeszyt 29, 1961.

tycznych bilansów rolniczych, łącznie z bilansowaniem szachownicowym gospodarki rolniczej.

Ze specyfiki produkcji rolniczej, jako działu gospodarki narodowej, wypływa specyfika badań ER i niemożność dokonywania przy tych badaniach eksperymentu naukowego na większą skalę.

Wymienimy niektóre istotniejsze właściwości obiektów badań ER, wpływające na metodykę tych badań:

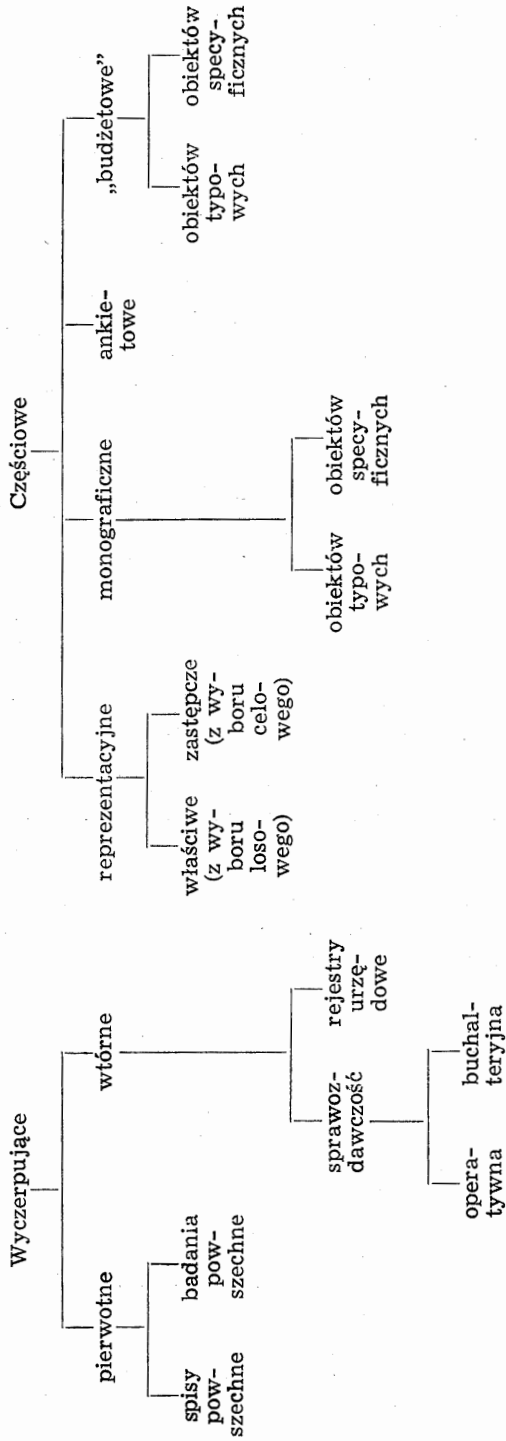
- 1) Organiczny charakter procesów produkcyjnych, zmuszający do kompleksowego ujęcia badań i utrudniający poszukiwanie różnych zależności, a m. in. np. w badaniach analitycznych, poszukiwanie funkcji produkcji.
- 2) Poważny udział w procesach produkcji warunków klimatycznych i żywych organizmów roślinnych i zwierzęcych, których obserwacja wymaga specyficznych i często nie zapewniających pełnej ścisłości metod poznawczych.
- 3) Duża liczebność i rozproszenie przestrzenne gospodarstw rolnych.
- 4) Dysproporcja pomiędzy tym czego chce od badań nasza gospodarka a możliwościami poznawczymi w stosunku do gospodarstw chłopskich, dążących do maksymalnego ukrycia wyników gospodarowania.
- 5) Brak dokumentacji i źródeł historycznych (zabory i wojny).
- 6) Brak wspólnego języka pomiędzy dyscyplinami technicznymi a ekonomicznymi w rolnictwie. Zrozumiały postulat równoległego i wiążanego technicznego i ekonomicznego patrzenia na zjawiska rolnicze nie jest jeszcze zrealizowany.

Przy omawianiu metodyki należy jeszcze podać zakres zadań statystyki rolniczej, ujętych w kolejności procesu dydaktycznego i w pewnym stopniu kolejności poznawczej, jako dyscypliny przede wszystkim poświęconej metodyce badań. Widzimy je następująco:

- 1) Metodyka ogólna masowych badań ER i częściowo innych (np. fenologia) ze szczególnym uwzględnieniem metody reprezentacyjnej.
- 2) Metodyka szczegółowa przede wszystkim etapu obserwacji badania poszczególnych dziedzin gospodarki rolniczej.
- 3) Statystyka syntezująca (np. bilanse rolnicze).
- 4) Metodyka analizy statystycznej (przy stosowaniu np. bilansowania szachownicowego).

Klasyfikując metody badań ER zmierzamy — jak przy każdym postępowaniu klasyfikacyjnym — do podziału metod wg określonych kryteriów, mając tu przede wszystkim na względzie kryteria umożliwiające praktyczną segregację badań. W naszym podziale zastosowano kilka kryteriów w zależności od szczebla podziału klasyfikacyjnego. Przede wszystkim kryterium stopnia ujęcia (wyczerpania) jednostek obserwacji w poznawanej zbiorowości, a więc od badania wyczerpującego, gdzie zbiorowość badana i poznawana się pokrywają do badania reprezentacyjnego, gdzie zbiorowość badana stanowi część zbiorowości poznawanej. Dalsze kryteria to przede wszystkim technika pozyskiwania (sposoby obserwacji) liczb podstawowych i sposoby wyboru próby. Równoległe i poniekąd automatycznie pojawia się kryterium stopnia zbliżenia się do prawdy, czyli ścisłości wyników.

Ramowa klasyfikacja etapu obserwacji w badaniach ekonomiczno-rolniczych



Można by jeszcze analizować metody badań dzieląc je np. na masowe i wycinkowe, uogólniane i nieuogólniane, nastawione na tematykę makro i mikroekonomiczną itd. Są to jednak kryteria bardziej umowne i — co najważniejsze — nie mające istotniejszego praktycznego znaczenia. Dlatego na razie pozostajemy przy podziale opartym w pierwszym rzędzie na różnorodności techniki obserwacji i sposobu wyboru zbiorowości próbnej.

Wielostronność tematyki rolniczej, organiczny charakter procesów produkcji i jej specyfika zależna bardziej niż jakakolwiek inna od środowiska, zmuszają zatem do szczególnie wnikliwego poznania i wyboru metody badania. Podany obok schemat przedstawia ramowe metody etapu obserwacji stosowane w rolniczych badaniach statystycznych, sklasyfikowane jak mówiliśmy z punktu widzenia stopnia ujęcia badanej zbiorowości i techniki obserwacji badanych zjawisk.

Podana klasyfikacja ramowa porządkuje badania ekonomiczno-rolnicze, biorąc w zasadzie za podstawę etap wyjściowy każdego badania, to znaczy obserwację (bezpośrednią lub pośrednią), warunkujący otrzymanie pierwotnych, elementarnych liczb. Etapy następne przetwarzają, analizują i prezentują uzyskane liczby wyjściowe. Przykładem klasyfikacji opartej o problematykę dalszych etapów badania jest podany przez Manteuffla, już raz cytowany, przykład 10 ważniejszych metod, stosowanych przy racjonalizacji gospodarstw.

Podział na dwie podstawowe grupy, a mianowicie badań wyczerpujących i częściowych, nie wymaga szczegółowych komentarzy. Należy jednak podkreślić w badaniach wyczerpujących ich zasadniczą właściwość obejmowania całości (100%) badanych jednostek, a stosunkowo niewielu cech i tematów badawczych. Są one źródłem danych podstawowych przede wszystkim w zakresie cech, obrazujących potencjał produkcyjny rolnictwa. Pojęcie badania wyczerpującego można odnosić do określonych obszarów, np. spisanie wszystkich gospodarstw w jednym powiecie, choć w praktyce mamy przede wszystkim na myśli spisy powszechne, obejmujące wszystkie gospodarstwa w kraju. Może wobec tego powstać pytanie, jak definiujemy badanie wyczerpujące w zależności od jego zasięgu terytorialnego. To znaczy, co mianowicie ma „wyczerpywać” badanie wyczerpujące. Można badać wszystkie jednostki obserwacji, ale na ograniczonym terytorium. Sądzymy, że można by tu — na razie umownie — zaproponować m. in. dwa kryteria: a) że nie zamierzamy wyników uogólniać na szerszy obszar, a wtedy będzie to dla danego terytorium (np. gromady) badanie wyczerpujące, i b) że obiekt badania jest nietypowy i badamy go w celach specjalnych, nie aktualnych na innych obszarach. Ale w tym przypadku zbliżymy się do pojęcia badania monograficznego. Sprawozdawczość wymieniamy w grupie badań wyczerpujących jako obejmującą np. wszystkie gospodarstwa państwowe.

Istnieje stałe współdziałanie tych dwóch grup badań. Badania częściowe mogą być tak ustawiane, aby służyły bezpośredniemu pogłębianiu tematyki badań wyczerpujących. A z drugiej strony jedną z podstaw oceny reprezentatywności (przy wyborze losowym), a zwłaszcza typowości (przy wyborze celowym) są cechy ujęte w badaniu wyczerpującym, będące zarazem — obok innych — przedmiotem badań czę-

ściowych. Mamy tu na myśli przede wszystkim takie cechy jak: struktura agrarna, użytków, zasiewów, pogłowia, stada oraz nasilenie pogłowia, a czasem również plony i bonitacja gleb.

Istnieją zatem poważne możliwości i potrzeby wiązania badań wyczerpujących z częściowymi. Celem takiego wiązania będzie również poszukiwanie związków przyczynowych, których nie ujawnią ograniczone tematycznie badania wyczerpujące, jak również kontrola danych spisowych. Wymienimy następujące możliwości wiązania badań częściowych z powszechnymi spisami rolnymi:

1. Badania próbne mające na celu sprawdzenie realności formularza i jasności oraz pełności instrukcji.
2. Badania zastępcze lub pogłębiające tematykę spisową dokonywane a) przed spisem, b) jednocześnie ze spisem, c) po spisie.
3. Badania kontrolne mające na celu sprawdzenie wątpliwości wyłaniających się przy ocenie materiału spisowego.
4. Opracowanie części materiałów spisowych celem przyspieszenia uzyskania ważniejszych liczb.

W grupie badań wyczerpujących wydzielamy badania pierwotne — kiedy etap obserwacji bezpośrednio powstaje i służy celom poznawczym — należą tu spisy statystyczne oraz inne badania typu powszechnego, np. całości pewnych rejonów. Zaś jako badania wtórne rozumiemy te badania, w których etap obserwacji służy bieżącym potrzebom praktycznym, a badacze wykorzystują nagromadzone liczby do celów poznawczych; wymienić tu można np. materiały PZU, rejestry podatkowe, ewidencję skupu itp.

W grupie badań częściowych na pierwszy plan wysuwają się badania reprezentacyjne, które — zwłaszcza przy właściwych badaniach reprezentacyjnych, czyli opartych na wyborze losowym — pozwalają na poprawne uogólnianie danych ze zbiorowości próbnej na całą poznawaną zbiorowość generalną. Badania częściowe oparte na wyborze celowym traktujemy jedynie jako zastępcze badania „reprezentacyjne”, zdając sobie sprawę z ryzyka ich uogólniania. Widzimy jednak sporo jeszcze sytuacji, w których mogą być one użyteczne.

Wydaje się, że w praktyce badań charakteru masowego badania oparte na wyborze celowym mają m. in. swoje uzasadnienie wtedy, kiedy liczebność zbiorowości próbnej wylosowanej do badania (przy określonym przedziale ufnosci) już przekracza nasze możliwości organizacyjne czy finansowe. Nie chcąc jednak rezygnować z badania, uciekamy się wówczas do zbadania mniejszej zbiorowości, przestrzegając jednak kryteriów doboru celowego.

Chcemy przy sposobności przypomnieć fakt, nieraz pomijany, że ścisłość wyników badań metodą reprezentacyjną zależy od stopnia powszechności i lokalizacji badanych zjawisk. Np. badanie rozpowszechnionych zasiewów (np. żyta) lub zwierząt (np. bydła) wymaga mniejszej reprezentacji niż podobne badanie rzadszych zasiewów (np. lnu) lub zwierząt (np. owiec). Zjawisko to przewiduje wprawdzie teoria badań reprezentacyjnych i odpowiednio określa minimum zbiorowości próbnej, ale często nie biorą go pod uwagę zarówno badacze jak i odbiorcy liczb.

Badania ankietowe można traktować jako jeden z rodzajów badania częściowego, występujący wówczas, kiedy nieznaną jest liczebność odpowiedzi. Inaczej mówiąc pojęcie ankiety jest synonimem pośredniego badania nie związanego z przymusem udzielania odpowiedzi.

Czy zawsze rozumiemy ankietę jako samoistną metodę badania? Czasem, w potocznym rozumieniu, ankietą jest tylko sposobem technicznym stosowanym w różnych metodach badań szczegółowych. Wyodrębniając ankietę, jako metodę, podkreśla się jako jej właściwość wspomniane wyżej zjawisko liczebnej i rodzajowej nieokreśloności zbadanych jednostek obserwacji. Nie wiadomo bowiem czy i kto zechce wypełnić ankietę. Przy takim założeniu trzeba by zrezygnować z postulowania np. określonej ścisłości badania i stopnia reprezentatywności. Wydzielamy jednak ankietę jako samoistną metodę, choć nieraz w praktyce nazywamy ankietą nawet tylko formularz albo kwestionariusz stosowany przy badaniu z góry określonej i faktycznie zbadanej zbiorowości.

Badania częściowe typu monograficznego obejmują jeden lub parę obiektów w sposób bardzo szczegółowy tematycznie, często z uwzględnieniem rozległej dynamiki i zawsze w sposób kompleksowy, uwzględniający całokształt procesów ekonomicznych i społecznych w danej jednostce (rodzinie, gospodarstwie, wsi, powiecie). Monografie, posiadające u nas duże tradycje przedwojenne, m. in. w pracach ówczesnego Wydziału Ekonomiki Drobnych Gospodarstw PINGW, winny m. in. służyć do: a) głębokiego, bieżącego poznawania stosunków rolniczych, b) poszukiwania współzależności różnych złożonych procesów w drodze porównywania w czasie tych samych obiektów, c) oceny rezerw produkcyjnych i ich genezy w drodze analizy jednostek *pr z o d u j ą c y c h* w rozwoju rolniczym. Badania monograficzne nieraz dokonywane są w nastawieniu na uchwycenie obiektów typowych w drodze orientacyjnego wyboru celowego, jednakże bez tendencji do jakiegokolwiek liczbowego uogólniania wyników. Wnioski opisowe z monografii służą jednak nieraz celom szerszym. Monografie mogą być dobrym rozszerzeniem tematycznym lub pogłębieniem poznawczym badań wyczerpujących lub masowych badań częściowych.

Badanie gospodarstw rolnych poprzez prowadzenie i analizę rachunkowości rolniczej nazywamy dla skrócenia badaniami budżetowymi. Z konieczności są to prawie z reguły badania obiektów specyficznych, wyróżniających się wyższym poziomem gospodarowania. Choć oczywiście można sobie teoretycznie zaprojektować tego rodzaju głębokie, ścisłe i kompleksowe badanie poprzez prowadzenie rachunkowości w dostatecznie dużej zbiorowości gospodarstw z wyboru typowego a nawet losowego.

Omówione wyżej różnorodne rodzaje (metody) badań rozpatrywane na etapie obserwacji mogą posługiwać się różną techniką wykonywania tej obserwacji. Na przykład spisy powszechne mogą być wykonywane nie tylko przez komisarzy (rachmistrzów) spisowych, ale i w drodze tzw. samospisywania. Wymaga to odpowiedniej dyscypliny i kultury społeczeństwa, nie zmieniając jednak istoty badania. Widzimy tu następujące dwie grupy technicznych sposobów obserwacji.

- 1) Obserwacja zjawisk z zewnątrz, wykonywana bezpośrednio przez zainteresowanych badaczy, czyli badania typu ekspedycyjnego lub

wykonywana pośrednio za pośrednictwem ekspertów, korespondentów względnie ankiet wypełnianych przez osoby trzecie.

- 2) Obserwacja zjawisk dokonywana przez ich współtwórców albo autoobserwacja. Będzie ona wykonywana w drodze np. informacji korespondentów o swoim warsztacie pracy lub wypełnianiu jednorazowych ankiet („samospisywanie”).

Wspomniani, najbardziej wyjściowy i pierwotny etap, a mianowicie etap bezpośredniego kontaktu poznawczego z obiektem badania odnosi się do pracowników gospodarstwa, w szczególności do kierownika gospodarstwa państwowego oraz do chłopa. Bezpośrednie poznawanie poszczególnych składników gospodarstwa, warunków gospodarowania i procesów gospodarczych może się odbywać w pierwszym rzędzie za pomocą czterech dalej podanych metod. Wybór metody zależy od zakresu badania (np. stopień wchodzenia w szczegóły i w tematykę drażliwą dla badanego), od rodzaju obiektu (państwowe czy prywatne), od możliwości technicznych i finansowych, wreszcie od terminu postawionego przed badającym (badania doraźne i długofalowe). Należy podkreślić, że przy projektowaniu badania i wyborze metody nie można lekceważyć znaczenia postawy i psychiki badanego, które zdeformować mogą najlepiej pomyślane badanie. Metody bezpośredniej obserwacji podajemy w kolejności od najściślejszej, a zarazem najtrudniejszej w powszechnym stosowaniu, do najbardziej orientacyjnej, ale zarazem najpowszechniej stosowanej.

1. Wykorzystanie istniejącej rachunkowości (rachunkowicze IER i nieliczne PGR).
2. Zaprowadzenie i realizowanie przez pewien czas zapisków gospodarskich (stosuje np. GUS u niektórych korespondentów rolnych celem uchwycenia obrotów w gospodarstwach).
3. Orientacyjne wypośredkowanie oceny w toku bezpośredniej rozmowy badacza z rolnikiem (stosuje m. in. GUS, zalecając np. ustalanie powierzchni zasiewów przez łatwiejsze dla chłopa określenie ilości wysiewu).
4. Zeznawanie przez samego rolnika bez współpracy badającego (ankiety, spisy).

Metoda czwarta z konieczności jest dość często stosowana, bowiem jest najtańsza, najmniej czasochłonna i nie wymaga udziału personelu fachowego. Metoda ta jest dość niezawodna, np. przy tematyce demograficznej, natomiast przeważnie zawodzi w gospodarstwach chłopskich przy badaniu plonów, mleczności, obrotów, a tym bardziej np. dochodowości. Dwa są tego powody: po pierwsze rolnik nie chce pewnych faktów ujawniać, po drugie — nie potrafi wyliczyć pewnych wielkości (np. niekiedy rocznej mleczności krów).

Duże możliwości otwierają wspomniane wyżej badania ekspedycyjne, polegające na wyjazdach w teren pracowników naukowych, którzy albo sami obserwują zjawiska, albo organizują obserwacje. Metoda ta ma duże walory badania szczegółowego i bezpośredniego. Wybór jednostek (np. wsi) może być zarówno losowy jak i celowy. Przykładem takiego badania o dużym — jak na owe czasy — zasięgu rzeczowym i terytorialnym były opisy 53 wsi, dokonane w 1935 roku przez Instytut

Gospodarstwa Społecznego, kierowany przez Ludwika Krzywickiego. W latach 1947, 1952, 1957 i 1962 podobne badania prowadził Instytut Ekonomiki Rolnej w 81 wsiach.

Opinie rzeczoznawców, o ile są oparte na obiektywnych obserwacjach, można traktować jako etap obserwacji bezpośredniej typu korespondentów rolnych. Jeśli dotyczą one większego obszaru i dają pewną syntezę należałoby już chyba zaliczać je do etapu następnego, mającego charakter przetwórczo-analityczny.

Kończąc omówienie teoretycznego schematu badań ekonomiczno-rolniczych, przechodzimy z kolei do praktycznego jego omówienia.

Należy wpieryw odróżnić dwie dziedziny zjawisk rolniczych o różnym charakterze właśnie warunkującym metodykę, jaką można zastosować do ich poznawania¹.

Odpowiednio do stopnia zmienności badanych zjawisk w czasie odróżnić można tematykę masowych badań zjawisk podstawowych oraz tematykę bieżącą. Tematyka podstawowa dotyczyć będzie zjawisk i cech rolnictwa stosunkowo wolno ulegających przeobrażeniom. Nie ma oczywiście cech absolutnie niezmiennych, mamy tu jednak na myśli te cechy, których zmienność w okresie paru lat jest niewielka i nie ma wobec tego większego znaczenia gospodarczego. Zaliczamy tu w pierwszym rzędzie cechy charakteryzujące stosunki własnościowo-agrarne (struktura agrarna, rodzaje własności, użytkowanie gruntów). Tematyka bieżąca ujmuje zjawiska zmienne w krótkich odstępach czasu, praktycznie będzie to okres roczny, odpowiednio do corocznie zamykającego się cyklu pracy rolnika. Należą tu w pierwszym rzędzie tematyki dotyczące produktywności rolnictwa. Niektóre cechy wymagają badań częstszych, nieraz co miesięcznych (np. ceny, stan zasiewów) lub kwartalnych (np. struktura stada świń).

Sam charakter zjawisk rolniczych podlegających badaniu statystycznemu wyznacza w dużym stopniu rodzaj aparatu badawczego i właściwe metody. Cechy badane masowo o charakterze ilościowym wymagają przede wszystkim dokładnego rachunku oraz przeważnie wielkiego nakładu pracy. Mogą one być ujmowane aparatem, od którego nie żądamy większych kwalifikacji zawodowo-rolniczych i statystycznych. Np. ujęcie powierzchni gospodarstw, policzenie inwentarza żywego (bez oceny produktywności) wymagają sumiennosci rachunkowej, a ze względów organizacyjnych nie obejdą się bez decydującego udziału lokalnej administracji i samorządu chłopskiego. Cechy jakościowe, a więc przede wszystkim ocena produktywności (plony i wydajności zwierząt) oraz innych zjawisk rolniczych, gdzie mechaniczne liczenie bez bliższej znajomości ekonomiki i techniki produkcji jest niewystarczające, wymagają innych metod i innego aparatu badawczego. Rola administracji schodzi tu na plan dalszy, a na czoło wysuwa się opinia fachowa i umiejętności naukowo-badawcze. Trzeba zarazem pamiętać o tym, że w naszych warunkach wiele cech produkcyjnych ma służyć do wymiaru podatku. Odsuwa to na dalszy plan aparat administracyjny, jako związany z ich poborem.

¹ K. Czerniewski: Poznawcze zadania statystyki rolniczej, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej”, nr 1/1958.

Podział badanych cech według stopnia zmienności w czasie oraz na cechy jakościowe i ilościowe decyduje w większości przypadków o charakterze aparatu badawczego. Istnieją oczywiście różne odchylenia od zasady i przypadki mieszane, jednakże najczęściej cechy podstawowe i ilościowe będą wymagały badań o przewadze metod mechanicznego liczenia, przy niezbędnym udziale administracji lokalnej — samorządu gromadzkiego. Natomiast cechy obejmowane statystyką bieżącą i cechy jakościowe wymagają dominującego udziału czynnika naukowego i fachowo-rolniczego.

Jednocześnie — choć oczywiście nie może to być regułą — w dziedzinie statystyki podstawowej właściwsze będą metody badania wyczerpującego, tzn. spisy powszechne, a w dziedzinie statystyki bieżącej — badania częściowe, a przede wszystkim reprezentacyjne. Niejednokrotnie badania powszechne zyskują na wartości, jeśli są pogłębiane odpowiednio powiązаныmi badaniami częściowymi. Można to uczynić np. wybierając (wylosowując) niektóre jednostki (wsie, gospodarstwa) ze zbiorowości generalnej i drogą badania częściowego, poznając dalsze szczegółowe cechy wybranych wsi lub gospodarstw.

Z uwagi na trudność badań właśnie na etapie obserwacji w gospodarstwach chłopskich konieczne będzie nieraz właściwie pomyślane dublowanie badań. W zasadzie jest to obciążająca konieczność. Przy równoległych badaniach tych samych tematów winna być jednak zabezpieczona porównywalność ich wyników, to znaczy zachowanie jedności założeń, czasokresu i porównywalności zbiorowości badanych. Natomiast metody robocze i płaszczyzny badania mogą, a nawet muszą być różne. Np. mleczność krów chłopskich możemy dla celów krytycznej konfrontacji badać różnymi metodami częściowymi, podchodząc bilansowo, a więc zarówno od strony szacowanych składników pozyskania mleka, jak i od strony składników jego rozdysponowania.

W przebiegu badania naukowego wielką jest rola intuicji badacza. Szczególnie na etapie powstawania inicjatywy i hipotezy badawczej, a następnie przy budowaniu wniosków. Ale i intuicja w dużej mierze opiera się przecież nieraz w podświadomości na zaobserwowanych kiedyś faktach, przechowywanych w naszej pamięci. Błysk intuicji pozwala powiązać końcowe wyniki i odkryć związki przyczynowe. O roli intuicji w badaniach naukowych pięknie pisze Beveridge¹, a m. in., że „Najlepszym przykładem intuicji jest nieoczekiwane, gwałtowne i nie poprzedzone świadomym rozumowaniem zjawienie się nowej myśli” oraz, że „Hipoteza jest najważniejszą umysłową techniką badacza”.

Pojawienie się inicjatywy badawczej, a następnie obiektywne stwierdzenie społecznie uzasadnionej potrzeby podjęcia badania poprzedza przejście do następnego szczebla badania naukowego, tzn. do wyboru właściwej metody roboczej i techniki obserwacji. Właściwej tzn. zapewniającej dostatecznie ściśle wyniki przy możliwie niewielkich nakładach pracy i środków. Zarówno wybór metody roboczej jak i techniki obserwacji zależą od wielu czynników w większości wyżej omówionych. Chcemy tu podkreślić pierwszy z omówionych uorderednio czynników, a mianowicie zakres badania. Często niestety w czasie projektowania zakresu i metody badania, decydujących o powodzeniu całości badania,

¹ W. J. B. Beveridge: Sztuka badań naukowych, Warszawa 1960.

bierze się pod uwagę jedynie tylko ogólnie sformułowane zadanie. A trzeba przecież bezwarunkowo mieć już w polu widzenia dostatecznie jasny obraz pożądanych wyników, aby posiadać pełne sprecyzowanie, co mianowicie chcemy osiągnąć. W praktyce ma to postać tzw. tablic wynikowych (publikacyjnych), zawierających wszystkie ważniejsze składowiki postawione przed nami zadania. Szczególnie istotne jest uwzględnienie projektu niezbędnych dla analizy grupowań i współzależności. Brak powiązania pomiędzy założonymi wynikami a projektowanym zakresem badania i wyborem metody jakże często powoduje nieodwracalne luki w zebranych materiale.

Reasumując wyżej powiedziane widzimy kolejno: pierwszą grupę — badania wyczerpujące, najbardziej użytkowe — choć nie zawsze najściślejsze — obejmują one tematykę najbardziej elementarną i dają możliwość posługiwania się najmniejszymi jednostkami podziału terytorialnego. Druga grupa — to właściwe, oparte na kryteriach teorii metody reprezentacyjnej, badania reprezentacyjne. Trzecia grupa — to badania częściowe, będące namiastką badań reprezentacyjnych. Badania zastępcze są nieraz prezentowane (przez ambitnych autorów) lub użytkowane (przez bezkrytycznych odbiorców) jako quasi reprezentacyjne, choć w rzeczywistości nie dają one naukowych uprawnień do reprezentowania czegoś więcej niż siebie, to znaczy samej tylko „próby”, która nie jest próbą.

Przy niedostatecznie licznej zbiorowości badanej, ograniczającej się czasem np. do kilku dziesiątków zbadanych gospodarstw, autorzy wyciągają jednak wnioski sugerujące pośrednio czytelnikowi ich zasadność do reprezentowania nowych „małych praw”, które można by przenosić na całą gospodarkę rolniczą. Faktycznie zaś są to cenne nieraz prace, ale o walorach tylko metodologicznych. Układ takich prac przypomina odwróconą piramidę, kiedy na szczupłym materiale podstawowym zbudowane są obszerne konstrukcje analityczne i wyciągnięto uogólniające wnioski praktyczne. Ale już Tuwim pisał, odnosząc to wprawdzie do wagi zagadnienia, a nie do liczebności materiału podstawowego, że: „Lecz tacy są już specjaliści: Im mniejsza rzecz, tym większa ścisłość”¹. Przy ocenie stopnia bezpośredniej praktyczności prac ekonomiczno-rolniczych należałoby prace typu wyżej wspomnianego klasyfikować do metodologicznych.

Należy tu podkreślić, że jeszcze sporo prac pomija milczeniem — przy szerokim nieraz opisie samej metody — ocenę reprezentatywności i ocenę ścisłości podawanych materiałów liczbowych. Pamiętamy, że te dwie oceny to nie to samo. Można sobie teoretycznie wyobrazić dobrą reprezentację nieściśle zebranych wyjściowych materiałów elementarnych.

Mówiąc o badaniach wyczerpujących lub właściwych reprezentacyjnych, wspomnieć trzeba o niektórych badaniach GUS prowadzonych czasem w kooperacji z inną instytucją, np. PZU lub Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich, ogłaszanych w specjalnych zeszytach. Są to m. in. powtarzane co drugi rok opracowania wyników gospodarczych PGR oparte o dane ze wszystkich gospodarstw, naniesione na karty maszynowe i obliczane w różnych praktycznych kombinacjach cech. Wy-

¹ J. Tuwim: Kwiaty polskie.

niki tych badań są już wykorzystywane m. in. przez zjednoczenia PGR. Z innych badań wspomniemy jeszcze: badanie obciążeń gospodarstw chłopskich, dokonane w 1958 roku, a oparte na materiałach z przeszło 250 tys. gospodarstw; badanie budynków gospodarczych na wsi oparte o 5% gospodarstw, dokonane w 1957 roku, a wznawiane w 1963 r., wreszcie będące w toku badanie mleczności krów i obrotów mlekiem w gospodarstwie, dokonywane w 30 tys. gospodarstw chłopskich, co stanowi ca 1% gospodarstw, posiadających krowy.

Można i należy jeszcze postawić pytanie, czy a jeśli tak, to w jaki sposób ewentualnie różni się metodyka badań ER w zależności od szerokości jej terytorialnej dyspozycji, tzn. w badaniach organizowanych centralnie i w badaniach regionalnych.

W zasadzie nie różni się niczym, z tym że im mniejsza to będzie jednostka terytorialna, tym łatwiej zrealizować badanie wyczerpujące, rezygnując z badań częściowych, które zawsze wymagają kłopotliwych nieraz uogólnień.

Ogólnokrajowe badania wyczerpujące z swej istoty służą badaniom regionalnym. Natomiast ogólnokrajowe (centralne) badania częściowe w przeważającej mierze nie służą już poznawczym potrzebom regionalnym. Dlatego konieczne będzie swego rodzaju dublowanie badań lub ich ilościowe zwielokrotnienie — oczywiście przy tejże tematyce badań. Szczególnie aktualne to jest przy badaniach (już nie szerokości obserwacji) dotyczących bilansów rolniczych, kiedy postulat aby liczby ogólnokrajowe były sumą liczb terytorialnych, jest szczególnie istotny. Przypomnieć tu należy, np. bilanse paszowe i ewent. siły pociągowej, kiedy ogólnokrajowy bilans, nie będący algebraiczną sumą sald bilansów terytorialnych, może dać wręcz niepoprawny obraz z powodu nieprzesuwalności przestrzennej niektórych jego składników (np. pastwiska lub konie chłopskie).

Różnie przedstawiać się może zagadnienie szczerości kontaktu z rolnikiem, a w konsekwencji i ścisłości wyników etapu obserwacji. Często chłop woli mówić o sobie ludziom obcym terytorialnie, niż własnym krajanom. A czasem, jeśli np. badacz regionalny pochodzi z tegoż środowiska, znacznie szerzej niż obcemu otworzy skarbnicę informacji o swoim gospodarstwie, szczególnie o wynikach gospodarowania. Nieraz najlepiej jeśli badania centralne realizuje ktoś miejscowy, np. student pochodzący z badanej wsi.

Postęp w metodyce etapu obserwacji badań ekonomiczno-rolniczych ma przede wszystkim prowadzić do: przyśpieszenia ich realizacji, czyli szybszej prezentacji dla potrzeb praktyki, następnie do uściślenia wyników i wreszcie do zmniejszenia nakładów pracy i środków.

Wiele jest kierunków modernizacji omawianego etapu badań. W zakresie badań typu masowego, odnoszących się do danych najbardziej powszechnych i najbardziej elementarnych, odczuwana jest nadal potrzeba posiadania wyczerpującej i aktualnej dokumentacji, m. in. o powierzchniach użytków i zasiewów, bonitacji gleb, liczbowej charakterystyce agroklimatu, stanie i przemianach struktury agrarnej, ludności rolniczej. Może tu mieć miejsce, większe niż dotąd, stosowanie badań masowych metodą reprezentacyjną, a przy spisach uciekanie się do ewolucyjnie wprowadzanego samospisywania. Jako jeden z elementów

postępu technicznego, wskazane jest kontynuowanie prób stosowania fotogrametrii, nie znajdującej dotąd dostatecznego zrozumienia, o ile chodzi o rolnictwo, u naszych służb geodezyjnych.

W zakresie badań nie masowych, odnoszących się do tematyki bardziej specjalnej, nasuwa się potrzeba rozsądnej koordynacji badań. Uzasadnione byłoby organizowanie kompleksowego i scalonego badania pewnych tematów nawet dla potrzeb różnych środowisk i badaczy. To znaczy w miejsce wielu rozproszonych badań na etapie obserwacji, podejmowanie badań wspólnych, ale za to bardziej powszechnych i bardziej pogłębionych, dających większą gwarancję ścisłości i reprezentatywności wyników. Równolegle wiązanie tego typu badań z badaniami typu masowego z zakresu tematyki elementarnej. W przyszłości poważną rolę w naukowym poznawaniu wsi odegrać może jej fachowy gospodarz-agronom gromadzki. Byle tylko tematyka badań mieściła się w ramach jego własnych potrzeb poznawczych.

Pewne zahamowania i ograniczenia badawcze względnie nieracjonalne powtarzanie się badań wynikają nieraz z braku koordynacji w przekrojach instytucjonalnym lub terytorialnym. Może tu wiele zdziałać zarówno integracja jak i specjalizacja badań właściwie ze sobą skojarzone. Są to bowiem właściwości (funkcje) tylko pozornie przeciwstawne. Można je czasem wiązać i realizować np. poprzez wspomnianą wyżej wspólność etapu obserwacji a rozdzielność dalszych etapów badania naukowego.

КОНСТАНТЫ ЧЕРНЕВСКИ
Сельскохозяйственная Академия
В а р ш а в а

ЭТАП НАБЛЮДЕНИЯ В ЭКОНОМИЧЕСКИХ ИССЛЕДОВАНИЯХ СЕЛЬСКОГО ХОЗЯЙСТВА

С о д е р ж а н и е

В массовых статистических исследованиях одним из существенных звеньев является этап наблюдений для получения первичного, исходного материала. Специфические особенности сельскохозяйственного производства как: комплексной характер производственных процессов, участие в производстве живых организмов, большая численность и распыленность хозяйств, неохотное выявление данных крестьянами, вызывают необходимость применения специальных познавательных методов, а иногда даже ведение параллельных исследований.

Приводимая в статье схематическая классификация этапа наблюдений разграничивает исследования с точки зрения степени охвата исследуемой совокупности и техники наблюдений исследуемых явлений. Рассмотрены сельскохозяйственные исследования, исчерпывающие и частичные, а в частности, особое значение придается репрезентативному методу.

Приводится четыре метода непосредственных наблюдений в хозяйстве. В схеме исследований первую группу составляют исчерпывающие исследования, наиболее используемые — хотя не всегда точ-

ные — охватывают тематику самую элементарную, и дающую возможность пользования наименьшими территориальными единицами.

Вторая группа исследований — это исследования выборочные, основанные на теории репрезентативного метода. Третья группа это частичные исследования, заменяющие выборочные исследования.

Актуальным является вопрос усовершенствования методики этапа наблюдений и необходимость комплексной организации исследований с целью их использования даже различными исследовательскими центрами и для различных познавательных целей.

KONSTANTY CZERNIEWSKI
Agricultural University
Warsaw

THE STAGE OF OBSERVATION IN ECONOMIC-AGRICULTURAL RESEARCHES

Summary

In economic researches concerning agricultural problems, undertaken now on a large scale, one of the essential members constitutes the stage of observation of phenomena to get basic material. The peculiarities of agricultural production, such as organic character of productive processes, the share of living organisms in production, large number and dispersity of farms, peasants' reluctance to reveal the needed data — all that brings about the necessity to apply special cognitive methods, or even to lead now and then parallel investigations.

The frame classification of the observation stage, discussed in the article, divides investigations according to the degree of approach to the synthesis being under examination, and according to the technique used when observing the examined phenomena. Full and particle agricultural inquiries, with special account of representative method, are discussed by the author. Four methods of direct observation on the farm are quoted.

In researches scheme the first group comprises entire investigations, the most useful, though not always most exact ones; by this method the most elementary themes are worked out and they enable to investigate the smallest territorial units. To the second group belong the proper representative investigations, i. e. those based on the representative theory's method. The third group constitute also particle investigations which are substitutes of representative investigations.

As important for present interest are considered problems of modernization of methodics in observation's stage and the necessity to organize teamwork researches, with the end to serve, perhaps in future, even to various research circles and to various cognitive aims.

